GAZETA POŁUDNIOWO-PRUSKA.

Nro. 48.

w Sobotę dnia 14. Czerwca Roku 1800.

z Berlina d. 10. Czerwca.

Wczoray w południe Nayiaśnieyszy Król nasz wraz z swym bratem N. Xiążęciem Henrykiem przybył w naylepszym zdrowiu do Charlottenburg, powracáiąc z Pomeranii, Pruss. Zachodnich i Południowych po odprawionych tam rewiach.

z Paryża d. 30. Maia.

Monitor zawiera w sobie urzędowe doniesienia o obrotach naszey armii rezerwowey, datowane dnia 24. Maia w Aoście, które są treści następuiącey:

„Przednia straż generała Lasnes przeprawiła się naypierwey przez gorę Ś. Bernarda dnia 16: armia zaś głowna przeprawiła się 17, 18, 19 i 20. Naywiększą trudnością było przeprowadzić artyleryą, gdyż gora Ś. Bernarda iest okryta śniegiem, i bardzo iest przykra do przeprawy. General Marmont kommendant artyleryi użył dwoch sposobow: Pierwszy składał się z prostego drzewa wydrążonego nakształt koryta, na którym 100 ludzi w 2 dniach przeprowadzali armaty 8 funtowe i haubice przez góry, ciągnąc grubą leną drzewo. Drugi sposob składał się z sani z wałkami, które szef brygardy Gassendi w Auxonne zrobić kazał. Lawety rozbierano, i przeniesiono ie w części, oprocz lawetow armat 4 funtowych, z których każde po 10 ludzi na nosidłach przenosiło. Co się tyczy wozow amunicyinych, te wyładowano, amunicyą w skrzyniach niesiono, a wozy prożne prowadzili ludzie i muły."

„Dwie połbrygardy przeprawiły się dnia 21. Maia przez gorę Ś. Bernarda, używszy do tego dąni, ponieważ swoiey artyleryi nie chciały opuścić, woląc raczey nocować na śniegu pod gołym niebem. Gdzie naytrudnieysza była przeprawa, tam zachęcały się brygardy przez bicie w bębny, iakby do szturmu, co osobliwym i nadzwyczaynym było widokiem."

„Naywyższy Konsul Buonaparte spuścił się z szczytu Ś. Bernarda po bałwanie śniegu, iadąc na małych sankach przez przepaści skał i zmarzłe strumienie. Dnia 18. otoczył generał Berthier zamek Bard, opanował gory panuiące nad Albaredo, i wzywał kommendanta do poddania się, który niechciał się poddać. Dnia 22. zabrał całą niższą okolicę zamku. 4 kompanie grenadyerow weszły tam w nocy, spuściwszy zwody mostowe. Nieprzyiaciel cofnął się do głowney wieży i innego mieysca zamkniętego, które w skale Bard uzbroił."

„Dnia 22. odparła nasza przednia straż

nieprzyiaciela z wąwozu pod St. Martin, zabrawszy mu 50 niewolnikow. Dnia 23. dobył generał Lasnes szturmem miasta Jvrei i cytadelli, w ktorey zabrał 10 armat, ścigaiąc nieprzyiaciela uciekaiącego do Turynu. Zabrał mu 400 niewolnikow. W tych rozmaitych potyczkach zabito nam tylko 7 ludzi i raniono 25. Dnia 24. Maia powiadano w głowney kwaterze pierwszego Konsula w Aoście, iż Massena uczynił wycieczkę, która mu się zupełnie udała."

List Konsula Buonaparte datowany w Aoście dnia 24. donosi, iż obroty armii idą bardzo dobrze, i wcale podług planu, który sobie ułożył. Z Grenobli piszą, iż generał Savournin wkroczył do Suzy. Około 30,000 woysk naszych znayduie się iuż w Piemoncie."

General Oudinct, szef sztabu generalnego armii włoskiey do Ministra woiennego Carnot. W Nicei d. 10. Maia.

Obywatelu Ministrze!

„Mam honor donieść WcPanu o przyiemney wiadomości odebraney w tym momencie od generała Masseny. W nocy z 3 na 4. Maia uczynił ten generał wycieczkę do Voltri, poraził tam zupełnie nieprzyiaciela, i zabrał mu 1800 niewolnikow. Pod czas wycieczki z 4 na 5ty zdobył 3000 niewolnikow, co wszystko z dawnieyszymi 7000 niewolnikow, składa liczbę 11,800 niewolnikow. Generał Massena dodaie, iż iego środki żywności są zabespieczone, i że wspierany iest iak naylepiey przez mieszkańcow Genui, ktorzy nader dobrze myślą."

„Minister woienny otrzymał inną drogą wiadomość, iż dnia 15. Maia miasto Genua otrzymała znowu żywność na 30. dni, i że przybywaią tam ustawicznie rozmaite gatunki żywności."

(podp.) Carnot.

Listy prywatne mowią, iż woyska generała Moreau zmierzaią do Augszpurga. Generał Lorge maszeruie od armii reńskiey w 7 do 8000 ludzi do Włoch przez gorę Ś. Gotarda. Także generał Moncey maszeruie w 23,000 tą samą drogą do Włoch. Legia cysalpińska wkroczyła do Piemontu przez gorę Ś. Gotarda. Przeprawa większey części armii rezerwowey przez gorę Ś. Bernarda z artyleryą i kawaleryą wzbudza niemałe zadumienie. Nigdy to ieszcze nie nastąpiło, aby ogromną artyleryą przez gory tamteysze przeprowadzić miano.

Nasze dzienniki mówią, iż dwor Wiedeński otrzymawszy depesze od generała Kray, przysłał tu 2 kuryerow z propozycyami pokoiu.

Potwierdza się, iż generał Mack utracił łaskę dworu Wiedeńskiego. Zarzucaią mu, iż nie strzelił sobie raczey w głowę, i że udał się do obozu Championetta. Także maią mu za złe, iż przychylny iest nadto partyi Arcy Xiążęcia Karola.

Podług doniesień z Frankfurtu, pewną iest rzeczą, iż w armii austryackiey znayduie się nasienie buntu. Dwa regimenta węgierskie, nie chciały bydź posłusznemi gen. Kray, gdy im wydał rozkaz do attaku bardzo niebespiecznego. Wystawiały mu niepodobieństwo w przystawieniu im potrzebnych rekrutow z Węgier, gdyby im się attak źle udał. Nakoniec oświadczyły, iż gotowe są służyć Cesarzowi krwią i maiątkiem, lecz w woynie przeciw Porcie, gdyż ta intereffuie ich granice, Francya zaś daleka iest od ich kraiu. Kray nie mogąc przełamać ich uporu łagodnymi słowy, kazał ich otoczyć, ale Węgrzyni uformowali się w kwadrat, i oświadczyli, iż wolą raczey zginąć, niż ustąpić. Na czém generał Kray musiał przestać. Tęn

sam przypadek zdarzył ſię w Ulm. Woyſka auſtryackie okazuią wielkie nieukontentowanie, i nie chcą walczyć dłużey.

Piękna obrona Masseny w Genui, zwycięſtwa ſławne generała Moreau, marsz rostropny armii reńſkiey, zdobycie Szwabii, natura przezwyciężona na gorze Ś. Bernarda przez armią rezerwową, o! iakież to są szczęśliwe przepowiedzenia kampanii otwieraiącey ſię tak chwalebnym sposobem! Naſi mężni żołnierze walcząc z Auſtryakami, nie maią innego haſła, tylko „Pokoy! Pokoy!" I taki ieſt głos wszyſtkich narodow; potrzeba więc, aby go Monarchowie uſłuchali. (L'ami des loix)

Miniſter woienny ogłoſił, iż nie zgadza ſię z prawdą, że w Sens przyięto do francuzkiey ſłużby woienney 60 niewolnikow. Ci ludzie są zakładem za żołnierzy francuzkich znayduiących ſię w mocy nieprzyiacielſkiey.

Miniſter wewnętrznych intereſſow, Lucyan Buonaparte, zakazał drukować dziennik l'ami des loix, z przyczyny, uszczypliwych wyrazow, ktorych sobie ten dziennik przeciw narodowemu Inſtytutowi pozwolił.

Na bywszym cmentarzu Ś. Sulpicyusza zamowiono bal. Na drzwiach ſtoią iescze wyrazy ściągaiące ſię do przyległych grobow: „Has ultra metas requiescunt beatam spem expectantes." Na wierzchu tych wierszow świeci laterna, od ktorey światła odbiia ſtę naſtępuiący napis: „Bal Zefirow." Jakoż ten wyraz ſłuży tu dobrze, ponieważ Zefiry tańczą w samey rzeczy na grobach.

z Strażburga d. 25. Maia.

Słychać, iż armia francuzka ſtoi prawie z wszyſtkich ſtron około Ulm. Nie ieſt iescze pewną rzeczą, czyli tam przyidzie do batalii. Auſtryacy dyzerteruią w tak wielkiey liczbie, iż nowe zwycięſtwo ich armią rozwiązać muſi.

Lubo zapewniaią, iż Elektor Bawarſki wszyſtkie swoie woyſka ściąga przeciw Francyi, mniemamy iednakowoż, iż nie czyni tego szczerze, i że rozumie lepiey swoy interess, niżby ſię spodziewano.

z Strażburga d. 28. Maia.

Przez naszą okolicę maszeruią nieprzeſtannie woyſka na pomoc armii generała Moreau i armii rezerwowey. W tych dniach wymaszerował generał Chenier z Kehl do Kinzig z ciężką kawaleryą i korpusem legii cudzoziemſkiey. Generał Lecourbe oddał do sądu woiennego kommiſſarza woyſkowego Pommier, oſkarżonego, iż zamiaſt żywności potrzebney dla woyſka, wybierał w Kempten pieniądze, zgromadziwszy tym sposobem 75,000 frank. Wspomniony Pommier zoſtał potępiony na śmierć i rozſtrzelany dnia 20. Mowią, iż generał Moreau kazał aresztować 2 generałow brygardy za nakładanie kontrybucyi na swoy zyſk.

z Strażburga d. 30. Maia.

Nasze woyſka opuściły w prawdzie za rozkazem lecz bez wiadomości genera Lecourbe wydanym, dolinę Renu i Bregentz, co było nieoſtrożną rzeczą. Jak tylko Lecourbe dowiedział ſię o tym, wydał natychmiaſt rozkaz, aby ie znowu obsadziły; iakoż donoszą dziś urzędownie, iż Auſtryacy cofnęli ſię z Helwecyi, do ktorey z tey ſtrony byli wkroczyli, i że odzyſkaliśmy znowu wszyſtkie nasze dawne ſtanowiſka. Także Bregentz znayduie ſię znowu w ręku naszych.

z Lauzanny d. 24. Maia.

Gdy wszyſtkie dywizye francuzkie w Piemoncię złączą ſię, armia rezerwowa liczyć

będzie więcey 80,000 ludzi. Ściąganie ſię woyſk tych połączone ieſt z wielu trudnościami. Spodziewamy ſię iednak, iż Buonaparte i Berthier nie ſtoczą prędzey batalii z Melasem, dopoki nie zgromadzą odpowiadaiącey liczby woyſka w Piemoncie. Kray Medyolańſki otwarty ieſt z ſtrony Szwaycaryi, gdzie Francuzi wkraczaią, i nie zacłaniaią go żadne fortece. Oprocz tego ſtoiący tam korpus Xiążęcia Rohan nie ieſt dosyć mocny do oparcia ſię Francuzom.

z Szwaycaryi d. 23. Maia.

Francuzki Miniſter Reinhard podał onegday naszey naywyższey władzy notę pierwszego Konsula Buonaparte, w którey Konsul proſi i napomina szczerze, aby Szwaycarya w swym wewnętrznym ſkładzie pod czas ninieyszey całey kampanii spokoynie zachowała ſię, tudzież, aby Reprezentanci ludu helweckiego iednozgodnie swoią wolą i swoią mądrością dopomogli Francyi do przywrocenia pokoiu. Nakoniec radzi, aby z przyczyny teraźnieyszych okoliczności wszyſtkie obrady, i wnioſki ściągaiące ſię do nowey formy rządu aż do ukończenia woyny odłożone zoſtały,

Bywſi Dyrektorowie Secretan i Laharpe zyſkali nakoniec audyencyą u Konsula Buonaparte, lecz iaki był przedmiot ich rozmowy, nie wiadomo. Głoszą, iż bytność Buonaparta w Helwecyi dała mu sposobność przekonać ſię lepiey o niektórych rzeczach ściągaiących ſię do położenia tego kraiu, do uboſtwa iego i niedoſtatku młodzieży, która z armią francuzką złączyć ſię miała.

Potwierdza ſię, iż pospolite ruszenie Voralbergſkie rozeszło ſię do domow, i że korpus ſtrzelcow Bregentzkich złożył oręż dobrowolnie. Admirał Williams zniknął, nie zoſtawiwszy w Niemczech żadney dobrey po sobie pamiątki. Przez Rawensburg prowadzono znowu 2000 niewolnikow auſtyackich, których transportuią przez Szwaycaryą do Francyi.

z Zürich d. 28. Maia.

Generał Lecourbe cofnął ſię był niedawno z Kempten, opuściwszy Bregentz i Lindau; które miaſta Auſtryacy opanowali, i dnia 23. przeprawili ſię w 4 do 5000 woyſka pod Ragatz przez Ren, wkroczywszy do kantonu Linth, lecz nie długo potem przyszedł nagły rozkaz od Xiążęcia Reuſs, aby powrocili na prawy brzeg Renu. Zdaie ſię, iż Lecourbe groził Auſtryackiemu ſtanowiſku pod Reuti, i dla tego ta kolumna opuścić muſiała lewy brzeg Renu. Francuzi opanowali potem wszyſtkie dawne ſtanowiſka, i weszli znowu do Bregentz, zkąd ieszcze podczas pierwszey swoiey bytności wywieźli tamteyszy magazyn częścią do Konstancyi i St. Gallen częścią do Zürich.

z Niemiec d. 25. Maia.

Głoszą, iż Anglia obowiązała ſię poſłać do Włoch 20,000 woyſka pod rozkazami generała Abercrombie, na pomoc armii generała Melas. Baron Thugut ſtara ſię o iak naypręt-sze przyſtawienie tych woyſk poſiłkowych. Wiemy dziś, iakie są prawdziwe przyczyny, które nakłoniły Imperatora roſſyiſkiego do odſtąpienia koalicyi; tymi przyczynami są, poſtępek Auſtryakow w Ankonie, ich poſtępek we Włoszech i Szwaycaryi przeciw generałowi Suwarow oraz armii, i łatwość, którą Anglicy dali dobrowolnie okrętom francuzkim w przewiezieniu żywności do Malty. Uczynili oni to dla tego, aby opatrzyć żywnością fortecę, przedłużyć oblężenie iey, i czekać niektórych

okoliczności nieprzewidzianych, któreby odmieniły proiekta Pawła pierwszego ściągaiące ſię do tey wyspy; i ztąd to wspomniony Monarcha zakazał posłowi angielſkiemu, Withworth, ukazywać ſię na dworze, i rozkazał wszyſtkim swoim okrętom powrocić do portow roſſyiſkich.

z Eichstaedt d. 31. Maia.

Elektor Trewirſki, który tu mieszka, odebrał wiadomość przez sztafetę, iż dnia 28. wieczorem 800 Francuzow pod dowodztwem generała Lecourbe wkroczyli do Augszpurga, nałożywszy na to miaſto kontrybucyą. Także odbieramy wiadomość przez sztafetę, iż 3 regimenta auſtryackie maszeruią z Dilingen, dla oswobodzenia Augszpurga.

Od brzegow wyższego Renu dnia 1. Czerwca.

Gdy Moreau na prawym brzegu Dunaiu coraz głębiey wdziera ſię, gdy część iego armii iuż ſię przez rzekę Lech przeprawiła, i do Bawaryi wkroczyła; zbliżaią ſię na drugiey ſtronie Auſtryacy do Renu. W okolicach wyższego Renu podiazdy francuzkie cofnęły ſię do Brissaku i Schafhausen przed dywizyami auſtryackiemi. Także cofnęli ſię Francuzi do Offenburga i Kehl przed dywizyami auſtryackiemi, które z doliny Künzig wyszły. Kommunikacya między Strażburgiem i Ortenau ieſt przerwana. Dnia 30. wkroczyli cesarscy nawet do Offenburga, gdzie 11ſtu francuzkich konnych żołnierzy w niewolą wzięli, i opieraiącego ſię oficyera porąbali.

z Szwabii d. 1. Czerw.

Teraźnieyszym zamiarem Francuzow ieſt, oddzielić głowną armią generała Kray bez ſtoczenia batalii od dywizyi ſtoiącey przy granicach połnocnych Tyrolu. Jakoż głoszą, iż generał Moreau wydał rozkaz kommendantom, aby nie wdawali ſię w żadne decyduiące potyczki, żeby utrzymywali Auſtryakow przez uſtawiczne manewry na wszyſtkich punktach w poruszeniu, i działali tylko w poiedyńczych kolumnach, końcem zatrudnienia armii generała Kray w Szwabii, i ułatwienia tym lepiey obrotow francuzkiey armii rezerwowey.

Piszą z Ulm, iż niepodobno opisać, iak wielka nędza panuie w tamteyszey okolicy. Ogrody, pola, łąki, bory i wſie, wszyſtko to ieſt zniszczone. Spoſtrzegamy iednak, iż Francuzi wcale inaczey obchodzą ſię teraz w Szwabii niż podczas dawnieyszych kampaniow; nie wyſtawiaią oni ani drzewa wolności, ani nie zrucaią urzędnikow.

z Stutgardu d. 1. Czerw.

Jakie zdarzenia między Ulmem i Augszpurgiem w tych dniach zaszły, nie ieſt ieszcze wiadomo. Zdaie ſię, iż ſię Francuzi chcą oszańcować ſię pod Ulmem. Dnia 26. Maia Moreau miał swoią głowną kwaterę w Memingen. Jego woyſka zbliżaią ſię coraz bardziey do rzeki Lech, między ktorą rzeką i Dunaiem cała iego ſtoi armia. O korpuſie Xiążęcia Reuſs żadney nie mamy wiadomości.

z Bayreuth d. 3. Czerwca.

Gdy Francuzi przeprawili ſię byli dnia 21. Maia na lewy brzeg Dunaiu, przymuſiwszy tym sposobem generała Kray ściągnąć także większą częć swey potęgi na lewy brzeg Dunaiu, cofnęli ſię znowu pierwſi z pośpiechem na prawy brzeg. Z tey prędkiey retyrady cieszyli ſię iuż ci wszyscy, których wkraczanie nieprzyiaciela Rzeszy

smutku nabawiło. Ale najspodziewanie rozwinął się plan, który ten chytry i śmiały Moreau tak dobrze ułożyć potrafił, iak go pomyślnie uskutecznić umiał. Bydź Panem prawego brzegu Dunaiu, otworzyć sobie drogę do Bawaryi, zagrozić tyłowi generała Kray, nałożyć kontrybucye na bogaty Augszpurg, i ogołocić armią austracką z iey magazynow w tyle leżących, oto był iego cel, którego dopiął.

Dnia 27. podstąpili Francuzi aż pod Schwabmünchen. Dnia 28. cofnęli się Austryacy wszędzie za Dunay pozrywawszy za sobą mosty, co zdaie się bydź skutkiem potyczki stoczoney z korpusem generała Starray. Francuzcy huzarowie ścigaiąc Austryakow aż pod bramy Augszpurga, weszli nareszcie i do tego miasta. Inny korpus francuzki maszeruie śpiesznym krokiem do stolicy Bawarskiey Munich.

z Wiednia d. 4. Czerw.

(Zdarzenia woienne.)

Generał Kray donosi z Ulm pod dniem 27. 28. i 29. Maia, iż między obustronnemi armiami nie zaszła żadna znaczna odmiana w stanowiskach. Dnia 28. wieczorem odparł nieprzyiaciel połkownika Prohaszkę z kawaleryą, i wkroczył w 2000 ludzi do Augszpurga. Generał Kray wysłał przeciw tym nieprzyiacielskim naiazdom generała Meerfeld z dwiema regimentami kawaleryi do okolicy Augszpurga; także wzmocnił generała Starray 5 batalionami i 12stu szwadronami, aby mogł także mocne podiazdy wysyłać przeciw Augszpurgowi. Rotmistrz Mier uderzył dnia 25. na francuzki garnizon w Donauschingen, zabrawszy w niewolą kommendanta, 2 kommissarzow, 6 oficyerow, i 150 żołnierzy.

Generał Melas donosi pod dniem 20. z Tendy, iż nieprzyiaciel przeprawił się w nocy z 18. na 19. przez rzekę Var w 4 połbrygardy, z dwiema uważał stanowisko naszego lewego skrzydła, a z drugiemi dwiema uderzył na regiment Xiążęcia Oranien i na batalion grenadyerow Weissenwolfa, lecz odparty został z znaczną stratą aż do rzeki Var. Dnia 22. przybył generał Melas do Cuneo, gdzie się dowiedział, iż Anglicy bombardowali Genuę, że powstała niespokoyność między ludem z tego powodu, że generał Massena wzmocnił zaraz wszystkie wewnętrzne stanowiska, a dla osobistego bezpieczeństwa postawił 3 kompanie grenadyerow z 4 armatami przed swoim mieszkaniem. Massena wypuścił na wolność wszystkich naszych oficyerow w niewolą zabranych, i przyrzekł także uwolnić wkrotce prostych żołnierzy. Dnia 22. podstąpił nieprzyiaciel aż pod bramy Ivrei, lecz miasto to i zamek znayduie się ieszcze w naszych ręku. Generał Melas doniosł pod dniem 24. z Carignano, iż nieprzyiaciel nieprzestannie wkracza z doliny Aosty i nad rzeką Dora. Regiment Kińskiego po 3 godzinnym mężnym oporze dostał rozkaz, aby się cofnął z Ivrei, i złączył się z generałem Hadik. W nocy z 20. na 21. bombardowano znowu Genuę.

Zdaie się podług wszelkich przysposobień, iż Buonaparte chce wkroczyć do Medyolanu przez Belinsonę, i zostawić w tyle wszystkie fortece. Miał ón oświadczyć wszystkim Cisalpinom znayduiącym się w Francyi, iż ich sam zaprowadzi do ich kraiu obiecanego.

z Liworno d. 16. Maia.

Jedney części konwoiu francuzkiego, który z żywnością z Toulonu wypłynął, udało się zawinąć do Genui.

Do Ankony zawinęły 3 mofkiewfkie fregaty, dla zabrania, iak ſłychać, ztamtąd woyſk mofkiewſkich.

W Neapolu pracuią w tamteyszym Muzeum około wyſtawienia koloſſalney ſtatuy teraźnieyszego Króla neapolitańſkiego.

Pod Genuą zabrano ieden Duńſki okręt z amunicyą, karabinami i t. d., który z Toulonu do Genui zawinąć chciał. Maytkowie tego okrętu ratowali ſię na szalupie ucieczką do Genui.

z Madrytu d. 7. Maia.

Poseł hiszpańſki w Konstantynopolu, zamyśla wyiechać z tego miaſta. Podchlebiamy sobie, iż potrafi pogodzić miniſterium Ottomańſkie z rządem francuzkim. Stara ſię to miniſterium uſilnie o dopełnienie kapitulacyi zawartey w Egipcie z armią francuzką, lecz miniſtrowie Mofkiewſki i Angielſki czynią mu w tym przeszkody. Ma potrzebę pomocy w odzyſkaniu swey niepodległości, i przyidzie czas, iż żałować będzie, że Francuzi nie zoſtali ſię w iego sąſiedztwie. Śmieszne zdarzenia, dla których Francuzi utracili Włochy roku oſtatniego, a Egypt w tym roku, pociągną za sobą niepomyślne dla Turkow wypadki.

z Norkoeping d. 28. Maia.

Ważna praca, około którey tayny narodowy wydział ſkarbowy zatrudniał ſię, podaną iuż była Królowi. Wypadkiem iey ieſt, iż końcem zaspokoienia długu narodowego uſtanowiono fundusz z $4\frac{1}{2}$ miliona tal. w srebrze maiący bydź zgromadzonym przez ieden procent od wszelkiey własności w 2 latach. Kapitał ten złączony będzie z funduszem bankowym. Zoſtaiące ſię w cyrkulacyi aſſygnaty kredytowe w kwocie 5 milionow tal. maią bydź wykupione zupełnie za 15 lat. Król potwierdził ten plan, i przyrzekł oddać do banku wszyſtko swoie srebro zbywaiące nad potrzebę. Nie przyiął zas srebra kościelnego, i oświadczył, iż nad to ieſt oświeconym, aby miał mieć iakie przesądy; z tym wszyſtkim nie należy zmnieyszać szacunku przeciw temu wszyſtkiemu, co ieſt zapisane obrządkom religii. Jeżeliby srebro zabrano z kościołow, mogłaby ſię oſłabić przez to cześć ludu ku religii. Daley oświadczył Król, iż deputacya narodowa powinna czuwać nad dopełnieniem tego planu, i zdawać od czasu do czasu swoie raporta.

Onegday podano plan pod roztrąśnienie ſtanow; ſtan duchowny, wieyſki i mieyſki przyiął go iednozgodnie, lecz w ſtanie szlacheckim powſtała wielka kłotnia, po którey iednak plan przez większość głosow przyięty zoſtał. Szlachta chciała ſię zrzec swego prawa poſiadania dobr wolnych, lecz Marszałek narodowy nie pozwolił roztrząsnąć podanego w tey mierze wniosku.

Rozmaite Wiadomości.

Pogrzeb Xiążęcia Włoſkiego Suwarowa Rymnickiego w Petersburgu był bardzo wspaniały. Pochowanym był dnia 21. Maia, i ceremonii pogrzebowey aſſyſtowało 15,000 woyſka.

Biſkup Nicei, który od wniścia Francuzow do tego kraiu w roku 1792 w Turynie mieszkał, powrocił do Nicei, i śpiewał dnia 14. uroczyſte Te Deum, na podziękowanie za uwolnienie tego miaſta.

Xiąże dziedziczny Hohenzollern odprawił podroż z Frankfurtu do Moguncyi, dla zobaczenia miaſta i fortecy. Francuzki generał Leval przyiął go bardzo grze-

cznie, przydał mu ſtraż honorową, i oświadczył mu, iż sądzi to bydź swoim obowiązkiem dla pokrewieństwa Xiążęcia z Królewskim Pruſkim dworem.

Podczas rewii w Stargardzie udarował N. nasz Monarcha Generała Pirch orderem orła czarnego, a generała Katte orderem orła czerwonego.

List Konsula Buonaparte do generała Masseny, który w wielu publicznych pismach czytamy, wyięty ieſt z gazety Tryeſtſkiey, i zapewne tam ieſt zmyślony.

Obwieszczenie. Od palaczow, ktorzy od krotkiego czasu rożne mieysca przez założenie ognia w popioł obrocili, niektorzy dnia 3. Maia przy pogorzeniu miaſta Warty zoſtali złapani, i dla ukarania tu przywiezieni, wielu zaś tychże palaczow uszło, a innych wcale ieszcze odkryć niemożna było. Za uszłemi liſty gończe są iuż wyſłane i w tych ci palacze dość doſtatecznie są opisani. Atoli podobno, niektorzy z boiaźni kosztow wzdrygać ſię mogą tych złoczyńcow przy zdarzeniu przytrzymać i do inkwizycyi oddawać. Przeto tym ſię do publiczney wiadomości podaie, iż JK. Mość Pruſki nasz naymiłościwszy Krol i Pan uſtanowić raczył, aby nietylko wszyſtkie koszta inkwizycyi przeciwko onym odbywać ſię maiącey z publiczney kryminalney kaſſy były wzięte, choćby też przy ubośtwie tych złoczyńcow komużkolwiek mogły bydź nałożone, lecz ieszcze nawet tym, ktorzy tych złoczyńcow odkryią i do więzienia oddadzą znaczna nadgroda ma bydź zapłacona. Dan w Kaliszu dnia 30. Maia 1800.

Krolewſka Południowo-Prſka Regencya.

Obwieszczenie. Kamera JK. Mci Pruſſ-Południowych woyſkowo ekonomiczna dowiaduie ſię z donieſienia Urodz. Potworowſkiego Konsyliarza Ziemſkiego z ukontentowaniem, iż Urodz. Szambelan Potworowſki z Kobylnik i Kapitan Zychlinſki dzierzawca dobr krolewſkich Jerka i Luszkowo w wydziale Kościańſkim sytuowanych, dla ozdoby drog publicznych one po części swoyſkiemi po części dzikiemi drzewami obsadzili. Oświadcza więc taż Kamera Urodz. Potworowſkiemu i Urodz. Zychlinſkiemu ninieyszym obwieszczeniem publicznie ukontentowanie swoie z takowey pilności w zasadzeniu drzew, pokładaiąc to szczegolnieysze zaufanie w nich, iż nie tylko ſtarać ſię będą i na przyszłość ſtać ſię przez takowe zarządzanie użytecznemi, ale też innym będą pobudką do naśladowania ich. W Poznaniu dnia 3. Czerwca roku 1800.

Kamera Woyſkowo-Ekonomiczna JK. Mci Pruſſ-Południowych.

Obwieszczenie. Przyczyny, dla ktorych wprzeszłym roku wyprowadzanie wełny kraiowey lądem za granicę na rok zakazane było, nie tylko i teraz ieszcze zachodzą, ale też nawet przy szkodzie, ktorą każdy przeszłey tęgiey zimy w owcach poniosł, obawiać ſię trzeba ieszcze większego niedoſtatku wełny, iak wprzeszłym roku. Raczył więc Nayiaśnieyszy Król Jmć Pruſki Pan nasz naymiłościwszy sam przez rozkaz gabinetowy dnia 9. Maia r. t. wydany rozkazać, żeby w prowincyach Pruſſ-Południowych i Nowo-Wschodnich, tudzież w nowym Szląſku wełny owczey za granicę lądem od dnia 1. Czerwca roku tego znowu przez rok nie wyprowadzano, i żeby wywoz oney zakazany był. Takowy ponowiony zakaz podaie ſię więc publiczności nimieyszym obwieszczeniem do wiadomości. W Poznaniu dnia 27. Maia 1800.

Kamera Woyſkowo-Ekonomiczna JK. Mci Pruſſ-Południowych.

Obwieszczenie. Ponieważ Nayiaśnieyszy Krol Jmć Pruſki Pan nasz naymiłościwszy sam dla dobra kraiowego przemyſłu, przez rozkaz gabinetowy dnia 17. Kwietnia r. t. datowany poſtanowić raczył, żeby pobor po $6\frac{1}{4}$ od ſta dotąd poſtanowiony od wprowadzonych w butelkach przednich octow francuzkich ſtołowych, iako też pachnących do umywania i do gotowalni używanych, tudzież od musztardy preparowaney z zagranicy wprowadzoney na przyszłość tak iak od wodek pachniących po 25 od ſta opłacany był; przeto uwiadomia ſię o tém publiczność nimieyszém obwieszczeniem. Dan w Poznaniu dnia 17. Maia roku 1800.

Kamera Woyſkowo Ekonomiczna JK. Mci Pruſſ-Południowych.

Dodatek

po numerze 49

Obwieszczenie. Lubo niżey podpisane Kollegium Kriminale iuż dawniey pod datą dnia 29. miesiąca Lutego roku bieżącego 1800 przez iawne pisma całą obwieściło Publiczność o gwałtownym naieździe i rabunku w nocy z dnia 17. na 18. miesiąca i roku wzwyż wyrażonych, w domu Konsyliarza Ekonomicznego Panceran w wsi Bogdanowie pod miastem Oborniki leżącey popełnionym, i każdy w szczegolności, ktoremuby cożkolwiek z kradzionych rzeczy pod oko podpadło, wezwanym został, ażeby każdego rzeczy takowe maiącego, alboli też o uczestnictwo kradzieży wspomnioney podeyrzanym bydź mogącego przytrzymał, a przytrzymanego tu dotąd odsyłał. Gdy atoli odezwa ta żadnego aż dotąd za sobą niepociągnęła ſkutku, i znowu, kiedy na poimaniu tych to rabuſiow iak naywięcey zależy, przeto nie tylko, że obwieszczenie po wyż wyrażone teraźnieyszym powtarza ſię, ale też podaie ſię oraz do wiadomości: iż temu, ktoryby wspołuczestnikow kradzieży w domu Konsyliarza Ekonomicznego Panceran popełnioney wyiawił, i o tym Kollegio niżey podpisanemu dał wiadomość, nadgroda od naywyższey zwierzchności w summie 200 talerow Ryńskich wyznaczoną została; Kollegium zaś podpisane o wypłacenie nadgrody przyrzeczoney wszelkiego, natychmiast po nastąpionym wyiawieniu, dołoży starania. Dan w Poznaniu dnia 30. miesiąca Maia roku 1800.

Regencya JK. Mci Pruſſ-Połud.

Uwiadomienie. Jmci Pan Degabryel fizyk i mechanik, ma honor oznaymić, iż w krotce dawać będzie niektore publiczne wyobrażenia naywybornieyszych widokow natury, ktore wyſtawiaią moc światła i cieniow, oraz czynią odmiany optyczne połączone z dowcipnym mechanizmem wyſtawiaiącym oczom spektatora prawdziwe i rozmaite obrazy, ktore zasługują na ciekawość znaiących ſię miłośnikow tey sztuki, i ktore wszędzie iako osobliwa sztuka w tym rodzaiu były uważane, zwłaszcza w Berlinie, Warszawie, i Wrocławiu, zkąd właśnie powraca Jmci Pan Degabryel. Ponieważ te reprezentacye znane iuż są bardzo dobrze w tamteyszych okolicach, przeto nie potrzebne iest ich obszerne opisanie. Przeciwnie zaś lepiey iest zostawić szanownych spektatorow w przyiemnym zadumieniu. Jmci Pan Degabryel spodziewa ſię, iż, iako w wszyſtkich innych mieyscach, tak i tu pozyſka ich ukontentowanie, ponieważ ſtarać ſię będzie ile możności, o zjednanie go sobie. Dzień rozpoczęcia iego sztuk, iako też mieysce widokow, oznaymione będą przez osobne obwieszczenia. W Poznaniu dnia 13. Czerwca 1800.

Uwiadomienie. Jan Tyniewicz od lat 14 wyszedłszy z Warszawy, maiąc zmysły pomieszane, i ſłabym zawsze będąc, gdy dotąd żadney o nim nie masz wiadomości; przeto uprasza ſię o uwiadomienie, ieżeli umarł, w ktorym mieście, lub wsi; ieżeli zaś żyie, niech przybędzie, lub zgłosi ſię do brata swego zostaiącego w służbie w Nieborowie u JO. Xiążęcia Radziwiłła, gdyż iest dla niego sukceſſyi zł. 210 z prowizyą, proceſſem w Łowiczu przewiedzioney.

Do sprzedania. Ninieyszym obwieszczeniem uwiadomia ſię publiczność, iż część Mąszyniana sukceſſorom niegdy Krysztofa Rudnickiego należąca, w kreyſie tuteyszym w Wodzinku położona, ktorey wartość w xiędze hypoteczney na 66⅔ rays talerow podana, i z ktorey czyſtego procentu przez taxę dnia 10. Października roku przeszłego uczynioną 17 rays talerow 80 gr. prus. 12½ denarow wysrzodkowano, i na ktorey żadne nie znayduią ſię onera, stosownie do zlecenia krolewſkiey Regencyi Kaliſkiey od nas na dzień 23. miesiąca Kwietnia, 23. Czerwca i 30. Sierpnia roku bieżącego tutay w izbie sądowey rano o godzinie 10. subhaſtationis lege naywięcey ofiaruiącemu pod naſtępuiącemi dwiema kondycyami sprzedana będzie. 1. Iż sprzedaż ta nie pod taxą, tylko podług prowentu naſtąpi; 2. iż przynaymniey ⅔ summy kupney ieszcze przed albo naypoźniey na terminie tradycyi w gotowiźnie grubą muſi bydź zapłacona monetą. Zapraszamy zatym wszyſtkich do kupna tego ochotę maiących i kwalifikowanych

w dniach wspomnionych przed nami osobiście albo przez plenipotentow specyalnie umocowanych, ku ktoremu końcu tutayszych Justyc kommissarzy Stoka i Chrystowskiego proponuiemy; cenę ich podać. Naywięcey zaś ofiaruiący na terminie ostatnim dnia 30. Sierpnia roku bieżącego pod wspomnionemi kondycyami i pod spodziewaiącą się approbacyą kollegium pupillarnego, otrzymania wspomnioney części pewien bydź może. Nareście taxa w registraturze Regencyiney Kaliskiey, w Justyc kommissyi Sieradzkiey, i tutay każdego czasu może bydź widziana. W Piotrkowie dnia 22. Stycznia roku 1800.

Krolewska Pruss. Połud. Justyc Kommissya.

Citatio creditorum. Sukcessorowie Karola Robińskiego sprzedali im się należące domostwo tu w rynku sub Nro 3 cum attinentiis z dobrey woli za summę 6200 złotych polskich, Antoniemu Robińskiemu, i maią bydź te pieniądze na następuiący Święty Jan wyliczone. Gdy teraz niektorzy kredytorowie się iuż do tych pieniędzy z swoiemi pretensyami meldowali, i zabezpieczeni bydź możemy, że procz tych, ieszcze insi nieznaiomi kredytorowie bydź mogą; więc cytuiemy ich, aby się in termino peremptorio 24. Junii r. b. tu wzwyczayney sądowey izbie osobiście, lub też przez prawnego plenipotenta, do ktorego my im burmistrza policyi Viebiga radziemy, stawili, likwidowali swoią pretensyą do tychże pieniędzy, iustifikowali zupełność ich, iako i to zaś ustanowienie prawne w wypadaiącym dekrecie prioritatis, w niestawieniu się ich i w nieoświadczeniu pretensyow ich muszą bydź kontenci, gdy od wszystkich pierwopraw oddaleni, tylko po ukontentowaniu tych, ktorzy się iuż meldowali, będą do resztuiących pieniędzy przypuszczeni. W Kurniku dnia 27. Marca roku 1800.

Burmistrz i sąd.

Aukcya. W Piątek, to iest: dnia 20. Czerwca a. c. o godzinie 3. po południu w kamienicy Kayzerowskiey w rynku pod Nrem 95 sprzedane będą publicznie więcey daiącym za gotową zaraz zapłatę w monecie grubey należące do maiątku pozostałego po Urodz. Franciszku Krzyckim Landracie srebra, tudzież rozmaite powozy i szory.

List gończy. Pewny Benedykt Dominiak, ktory u dzierzawcy Jmć Pana Chełstowskiego w Modle Xięży, do amtu tuteyszego należącey za parobka służył, dnia 4. Czerwca t. r. z rana o godzinie 9. dla podpalenia tutey czynionego uciekł. Blisko 22 lub 24 lat starym może bydź, wysokiego i grubego wzrostu, ma brunatną twarz, szare oczy, szerokie czoło, i 4 lub 5 cali wysokim. Gdy uciekł miał długie płocienne portki na sobie, i zapewne nosi długą sukienną kamizelę granatową, iako też taką suknią polską i czarnego kapelusza okrągłego. Gdy więc na schwytaniu onegoż bardzo wiele zależy, dla tego prosiemy resp. woyskowe i cywilne zwierzchności, pomienionego Benedykta Dominiaka natychmiast, skoroby się gdzie pokazał, zaaresztować, i przez pewny transport za powroceniem kosztow tu do Konina do amtu odesłać. Dan w Koninie dnia 4. Czerwca roku 1800.

JK. Mci Pruss.- Południowych Ekonomiczny Justyc Amt.

Drukował Deker i Kompania w Poznaniu.